

MIEJSCOWA

na weekend

nr 13/1009

TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO
GAZETA BEZPŁATNA

BĄDŹ WIDOCZNY!

**ZAMÓW
OGŁOSZENIE
JUŻ DZIŚ!**

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Przyjacielska wizyta(cja)



Kiedy do Legionowa zaczęli przybywać wojenni uchodźcy z Ukrainy, stało się jasne, że będzie to wyzwanie także dla lokalnej oświaty. Dlatego jej sterownicy zawczasu wzięli sprawę w swoje ręce i razem z dyrektorami wybranych placówek postarali się mu sprostać. Na razie wszystko wskazuje na to, że z dobrym skutkiem

Strona 3

WYDARZENIA

**EkoDelicje
pod chmurką**



Strona 5

WYDARZENIA

**Arena
dobroczyn-
ności**



Strona 12

WYDARZENIA

**Hulajnogi
Lime
w Legionowie**



Strona 7

Ogień za ogniem

Jednego dnia (w sobotę 26 marca), w odstępie zaledwie kilku godzin, doszło do dwóch dużych pożarów traw na terenie Krubina w gminie Wieliszew. W ich wyniku spłonęło blisko dziewięć tysięcy metrów kwadratowych łąk i nieużytków rolnych.



fot. OSP Krubin

Zgłoszenie o pierwszym pożarze wpłynęło do straży pożarnej około godziny 12.30. Płonęły łąki i lasy w pobliżu ul. Nowodworskiej. Na miejscu natychmiast zadysponowano sześć zastępów straży:

z JRG Legionowo, OSP Kałuszyn, OSP Krubin, OSP Chotomów i OSP Janówek Góra. Skuteczną akcję gaśniczą utrudniał silny wiatr. Na szczęście strażakom udało się opanować pożar, zanim płomienie, gnane silny-

mi podmuchami, zdołały dotrzeć do pobliskich budynków mieszkalnych. Niestety ogień strawił trawy i rośliny na powierzchni blisko dwóch tysięcy metrów kwadratowych. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

zig

Do drugiego pożaru doszło około godziny 21.00. Tym razem płonęły trawy przy ul. Jeziornej. Na miejsce ponownie zostało zadysponowanych sześć zastępów straży pożarnej z JRG Legionowo, OSP Krubin, OSP Kałuszyn i OSP Janówek-Góra. W tym przypadku również udało się ugasić ogień, zanim mógłby on zagrażać pobliskim zabudowaniom. W wyniku pożaru spłonęło prawie siedem tysięcy metrów kwadratowych łąk i nieużytków rolnych.

Wszystko wskazuje na to, że w obu tych przypadkach strażacy mieli do czynienia z podpaleniami. Dlatego jeszcze raz warto przypomnieć, że wypalanie traw jest zabronione. Za ten czyn grozi kara grzywny w wysokości od pięciu do dwudziestu tysięcy złotych, a w przypadku, gdyby doszło do zagrożenia życia, zdrowia lub mienia osób postronnych, podpalaczowi grozi nawet dziesięć lat pozbawienia wolności.

S Tydzień na SYGNALE



fot. arch

Nie za wszystko zapłacił

Nawet na pięć lat może trafić do więzienia 34-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego, który z jednego z jabłonowskich sklepów budowlanych usiłował zwędzić elektronarzędzia o wartości prawie czterech tysięcy złotych.

Niefortunny złodziej został zatrzymany przez pracowników ochrony, a następnie przekazany policji. Funkcjonariusze ustalili, że 34-latek zapłacił tylko za część zakupów, które miał w koszyku. W trakcie przesłuchania przyznał się on do

kradzieży szlifierki, wkrętarki oraz wkrętarko-wiertarki. Wartość wszystkich tych narzędzi wynosiła dokładnie 3629 złotych. Za popełnione przestępstwo mężczyzna odpowie teraz przed sądem.

zig

Sobota na rauszu

W ciągu całej soboty (26 marca) policjanci zatrzymali na terenie gminy Serock aż czterech nietrzeźwych kierowców. W organizmie rekordzisty krążyło 1,7 promila alkoholu. Za jazdę na podwójnym gazie wszyscy ujęci kierowcy odpowiedzą przed sądem. Grozi im do dwóch lat więzienia.

Pierwszy z pijaków został zatrzymany chwilę po godzinie 7.00 rano w miejscowości Wierzbica. Podczas policyjnej kontroli okazało się, że 35-latek kierujący toyotą jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie krąży ponad promil alkoholu. Dwie

godziny później policjanci serockiej patrolówki otrzymali zgłoszenie o aucie jadącym tak zwanym zygzakiem. Podejrzewano, że kierująca nim osoba może być pijana. Funkcjonariusze zatrzymali auto na terenie Serocka. Wtedy wyszło na jaw, że w organizmie kierującej

nim 57-letniej kobiety krążyło 1,7 promila alkoholu.

Kolejny nietrzeźwy kierujący wpadł w godzinach popołudniowych. Policjanci z wydziału ruchu drogowego zostali skierowani na interwencję do Stasiego Lasu, gdzie według zgłoszenia kierujący BMW miał poruszać się po miejscowych ulicach z nadmierną prędkością. Kiedy zatrzymali pojazd do kontroli, od kierowcy wyczuł woń alkoholu. Zawiany 27-latek miał go w organizmie 1.3 promila. Ostatni z nieodpowiedzialnych kierowców został zatrzymany po 22.00, kiedy to miejsco-



fot. arch

wi mundurowi skontrolowali na terenie Serocka kierującego toyotą. W trakcie sprawdzania trzeźwości 42-latek okazał się, że w jego organizmie krąży około półtora promila alkoholu. I także w jego przypadku oznacza to kłopoty...

zig

Po pijaku w ścianę

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w zeszłą środę (23 marca) w godzinach popołudniowych na jednej z ulic Serocka. Kierowany przez 75-letniego mężczyznę samochód osobowy marki Renault uderzył tam w ścianę jednego z budynków.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący francuskim autem stracił w pewnym momencie panowanie nad pojazdem, wypadł z jezdni, a swoją jazdę zakończył na ścianie pobliskiego budynku. W wyniku uderzenia na szczęście nikomu nic się nie stało. Jednak dość szyb-

ko okazało się, że kierujący renaultem 75-latek był, jak to się dawniej mawiało, „pod dobrą datą”. W jego organizmie krążyły prawie dwa promile alkoholu. Za popełnione przestępstwo mężczyzna odpowie teraz przed sądem.

zig



fot. arch

Śmieci poszły z dymem

W zeszły poniedziałek (21 marca) wieczorem na osiedlu Kozłówka w Legionowie doszło do pożaru wiaty śmietnikowej i składowanych tam odpadów. Na szczęście ogień udało się w porę opanować.



fot. arch

Jako pierwsi pożar zauważyli okoliczni mieszkańcy i to właśnie oni wezwali na miejsce straży pożarnej. Gdy strażacy przybyli na miejsce, stwierdzili, że w ogniu stała część wiaty śmietnikowej oraz znajdujące się w niej odpady wielkogaba-

rytowe. Pożar udało się szybko ugasić, lecz w jego wyniku spłonął plastikowy kontener na śmieci. Poza tym nikt we wspomnianym zdarzeniu nie ucierpiał. Akcja gaśnicza trwała około pół godziny.

zig

Przyjacielska wizyta(cja)

Kiedy do Legionowa zaczęli przybywać wojenni uchodźcy z Ukrainy, stało się jasne, że będzie to wyzwanie także dla lokalnej oświaty. Dlatego jej sternicy zawczasu wzięli sprawy w swoje ręce i razem z dyrektorami wybranych placówek postarali się mu sprostać. Na razie wszystko wskazuje na to, że z dobrym skutkiem.



Jak na generalny cykl funkcjonowania oświaty, wszystko potoczyło się błyskawicznie. A co najważniejsze, we właściwym kierunku. – Już na początku tygodnia w naszych szkołach było ponad 200 dzieci uchodźców z Ukrainy. Trafiły one zarówno do klas ogólnych, jak i do oddziałów przygotowawczych, składających się tylko z Ukraińców. Przebywają w nich dzieci, które mają problem w komunikacji, nie znają naszego języka.

Dlatego najpierw trzeba je zintegrować ze środowiskiem szkolnym, nauczyć języka polskiego, aby mogły – jeżeli taka będzie wola ich rodziców – kontynuować później naukę w klasach ogólnych – mówi Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa. Po czym zapewnia: – Naszym celem jest to, aby dzieci czuły się dobrze, były zaopiekowane. A kolejnym etapem będzie już taka tradycyjna, normalna edukacja.

Najbardziej oblegany przez ukraińskich rodziców jest póki co Zespół Szkolno-Przedszkolny na 2 przy ul. Jagiellońskiej. Zdaniem zastępcy prezydenta po części wynika to z bliskości osiedli domów jednorodzinnych, gdzie wielu uchodźców znalazło w Legionowie schronienie. Tak czy inaczej, „dwójka” zaliczyła ten sprawdzian na szóstkę. – W tej chwili w naszej szkole mamy 98 ukraińskich dzieci, z czego 21 w grupie przedszkol-

nej, która znajduje się w budynku naszego przedszkola, gdzie utworzyliśmy specjalny oddział. Natomiast w szkole powstały cztery oddziały przygotowawcze: jeden dla dzieci z klas drugich i trzecich, dwa dla dzieci z klas czwartych i szóstych oraz jeden oddział dla siódmo- i ósmoklasistów. Dzieci będą się w nich uczyły przede wszystkim języka polskiego, ale także poznawały wszystkie te przedmioty, które są w naszej polskiej ramówce, czyli matematykę, w starszych klasach – fizykę, przyrodę czy geografię – informuje Dorota Kuchta, dyr. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Legionowie.

Co istotne, dydaktyczni pracownicy „dwójki” otrzymali cenne pedagogiczne wsparcie. – Naszych polskich nauczycieli wspomagają też nauczyciele ukraińscy. Do tej pory pracowali oni u nas jako wolontariusze, a w tej chwili – kiedy wszystko jest już dopięte organizacyjnie i kiedy te osoby mają przyznane numery PESEL – możemy je zatrudnić jako nauczycieli bądź jako pomoce nauczyciela. Wszystkie te osoby posługują się oczywiście językiem ukraińskim, ale również, w wystarczającym zakresie, językiem

polskim – zapewnia dyrektorka. – Jeśli zaś chodzi o kontakty pomiędzy polskimi i ukraińskimi dziećmi, one są naprawdę świetne. Dzieci szybko nawiązały nić porozumienia, bardzo szybko powstały przyjaźnie. Mimo że teraz ukraińscy uczniowie są w oddzielnych klasach, to te przyjaźnie trwają. Dzieci się odwiedzają, chodzą wspólnie na wycieczki, tak więc myślę, że te przyjaźnie pozostaną często już na zawsze.

Pod koniec ubiegłego tygodnia przedstawiciele urzędu miasta na miejscu przyjrzeni się warunkom, w jakich odbywają naukę ukraińskie dzieci. Chcieli też bezpośrednio od nich usłyszeć, jak oceniają swoją nową szkołę i możliwości, które im w niej stworzono. A oceniają bardzo wysoko. To dobrze, bo w ratunku liczą się z tym, że liczba goszczących w mieście Ukraińców wzrosła i zdobyte już doświadczenia mogą się jeszcze przydać. – W związku z tym będziemy tworzyć kolejne oddziały przygotowawcze. Najszybciej powstanie on w Szkole Podstawowej nr 1, bo do niej też jest sporo zgłoszeń. I jeżeli zaistnieje taka potrzeba, bo na razie tych dzieci jest wielokrotnie mniej, niż

się spodziewaliśmy, to oczywiście w każdej naszej szkole takie oddziały powstaną – deklaruje Piotr Zadrozny.

Pod względem formalnym nie będzie z tym żadnego problemu. Można też raczej być spokojnym o reakcję szkolnej społeczności. W przypadku legionowskiej „dwójki” była ona w każdym razie wzorowa. Dyrektorka placówki podkreśla ogromną rolę nauczycieli i rodziców, którzy z otwartymi ramionami przyjęli Ukraińców w swoich domach. W pierwszych dniach pomogli też sfinansować koszty ich żywienia. – Ale nie tylko oni mają wielkie serca. Dzięki między innymi firmie Info-System, dzięki firmie Skanska, dzięki jednej z naszych mam, która też przekazała od swojej firmy dużą kwotę pieniędzy, byliśmy w stanie zakupić dla wszystkich dzieci pełne wyprawki, razem z plecakami, ufundować obiady, sfinansować koszty wycieczek integracyjnych. Wszystkim tym osobom i firmom jesteśmy bardzo wdzięczni, dlatego że to też pozwoliło dzieciom poczuć się u nas bezpiecznie – podkreśla dyr. Dorota Kuchta. A w ich sytuacji to ponad wszelką wątpliwość potrzeba teraz najważniejsza.

Waldek Siwczyński

Wiosna w „Parku Kieszonkowym”



Pierwszy dzień wiosny za nami. Posadzone późną jesienią ubiegłego roku w „Parku Kieszonkowym” krokusy, tulipany oraz przebiśniegi zaczynają budzić się do życia. W miejscu, gdzie kiedyś stała przepompownia ścieków, Przedsiębiorstwo Wodociągowe – Kanalizacyjne „Legio-

nowo” Sp. z o.o. przywróciło ten teren naturze oraz mieszkańcom miasta.

Dzisiaj, gdy odwiedzamy na Osiedlu Młodych „Park Kieszonkowy”, usytuowany u zbiegu ulic Suwalnej i Olszankowej, dostrzegamy, jak mieszkańcy – ci starsi i ci nieco młodszy, spacerują oraz korzystają z uroków natury. W pierwszych dniach wiosny w parku obserwujemy, jak pięknie zakwitły krokusy. Jesienią Wodociągi Legionowskie posadziły tam 150 sztuk cebulek krokusów, 150 sztuk przebiśniegów oraz 200 sztuk tulipanów. Na urok zakwitnięcia dwóch ostatnich jeszcze chwilę poczekamy.

Na terenie parku posadzono rośliny ozdobne, jak również krzewy i drzewa (ostatnio piękne platany), posiano trawę oraz łąkę kwietną. Na klombach posadzono byliny i odporne na suszę rośliny, takie jak tawuła wczesna, rajskie drzewko, ligustr pospolity, pięciornik krzewiasty, krzewy róż oraz atrakcyjne trawy ozdobne. Zamontowany został również system nawadniający cały teren. Na skwerze zadbane o istniejące tam drzewa. Obiekt zaprojektowany został tak, aby służył zarówno starszym, jak i młodszym osobom. W ogrodzonym parku ścieżki prowadzą do boiska i do małego placu zabaw. Cały kompleks,

liczący prawie 2 tys. metrów kwadratowych, wkomponował się w otaczającą przestrzeń i dzięki staraniom Wodociągów Legionowskich każdy mieszkaniec naszego miasta może z niego korzystać o każdej porze roku.



Szafa z ekologią

Pod koniec ubiegłego tygodnia Fundacja Pracownia Kompetencji postawiła „kropkę nad i” w swoim, realizowanym przez kilkanaście miesięcy, projekcie „Legionowanie dla klimatu”. Przybrała ona postać specjalnej szafki, która pojawiła się przy wejściu do Ośrodka Pomocy Społecznej. I jak łatwo zgadnąć, ma tam stać nie tylko dla ozdoby.



Pomysł, jak to często bywa, przywędrował do Polski z zagranicy. – Zarówno w naszych miastach, jak i w innych krajach określa się ten przedmiot mianem givebox. My lubimy język polski, więc nazwaliśmy go po prostu Nasza Szafa. To jest takie miej-

sce, gdzie można przynieść coś, co nam nie jest potrzebne, ale może służyć jakiejś innej osobie. Nie chodzi nam bynajmniej o ubrania, ponieważ zbiorów odzieży jest mnóstwo, zwłaszcza teraz, kiedy mamy do czynienia z kryzysem humanitarnym. Nasza Szafa ma

służyć czemuś innemu: wymianie przedmiotów. Czyli możesz coś przynieść i zostawić, a możesz też zająrzeć, bo a nuż cię coś zainteresuje i okaże się potrzebne. Jeżeli masz coś, co dostałeś, kupiłeś i nie używasz, może się to przydać komuś innemu i nie będzie

on musiał kupować nowego – mówi Agnieszka Żychalak, prezeska Fundacji Pracownia Kompetencji.

Generalnie rzecz biorąc, wszystko ducha ekologicznej idei towarzyszącej projektowi „Legionowanie dla klimatu”, realizowanemu dzięki programowi Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanemu z Funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W tym przypadku promującej ograniczanie ilości odpadów oraz minimalizowanie zbędnych zakupów. Naszą Szafę, miejski odpowiednik giveboxu, zmontowali uczestniczący w działaniach Fundacji seniorzy. Z kolei partnerująca im młodzież szkolna wypełniła pożyteczny mebel pierwszą treścią. – Na pewno nie może być tam produktów spożywczych, bo do tego są przystosowane chłodnie czy lodówki. Zresztą mamy już w Legionowie Jadalnię. Oprócz, jak



wspomniałem, ubrań nie będziemy też zbierać książek, dlatego że z powodzeniem robi to miejska biblioteka. Tutaj natomiast można złożyć wszystko inne – dodaje szefowa FPK. Oczywiście pod warunkiem, że się do Naszej Szafy zmieści...

Wachlarz możliwości jest w każdym razie całkiem spory: od drobnych przedmiotów dekoracyjnych, poprzez garnki czy choćby komplet sztućców, aż po narzędzia

przydatne domowym majster-klępkom. W grę wchodzi też oczywiście zabawki oraz mały sprzęt RTV lub AGD. – Każdy przedmiot, który ma jakąś funkcję, nawet ozdobną, a nie jest nam potrzebny, nie jest zniszczony, przynosimy i zostawiamy w Szafie. A przechodząc, możemy do niej zajrzeć i wziąć coś, co nam wpadnie w oko. Krótko mówiąc, zostawiamy rzeczy w takim stanie, w którym sami chcielibyśmy sobie coś z tej Szafy zabrać do domu – zachęca Agnieszka Żychalak.

I z ekologicznego, i z ekonomicznego punktu widzenia wydaje się ona być strzałem w dziesiątkę. To, czy rzeczywiście okaże się on aż tak celny, zależy jednak głównie od samych legionowian. A przede wszystkim tego, w jakim stopniu i jak wielu z nich rzeczywiście zechce zrobić coś dobrego dla klimatu.

Waldek Siwczyński

Oświata i fantastyka

W poprzedni wtorek (22 marca), dzięki podpisaniu umowy z wykonawcą zadania, zapadła kłamka w sprawie jednej z największych inwestycji Powiatu Legionowskiego. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, nowa siedziba Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Lema w Stanisławowie Pierwszym będzie gotowa jesienią przyszłego roku.

Uroczyste podpisanie umowy z wykonawcą inwestycji, czyli spółką Arcus Technologie, zorganizowano w siedzibie starostwa, z udziałem władarzy powiatu – na czele ze starostą Sylwestrem Sokolnickim, nieporęczkich samorządowców, a także dyrektor Stanisławowskiej placówki. Teraz uczestnicy wspomnianego wydarzenia mogą sobie tylko życzyć, żeby cała inwestycja poszła równie sprawnie i przebiegała w tak dobrej atmosferze, jak związane z nią wtorkowe formalności.



Dwukondygnacyjny budynek w kształcie litery L powstanie na działce bezpośrednio sąsiadującej ze Szkołą Podstawową im. Bohaterów Bitwy Warszaw-

skiej 1920 r., z której to gościnności korzystają teraz licealiści. Jego całkowita powierzchnia użytkowa wyniesie 1540 m², a znajdzie się na niej: osiem

większych sal dydaktycznych i cztery mniejsze, szatnia, biblioteka, sala do ćwiczeń siłowych z szatnią i łazienką, pokój nauczycielski, pomieszczenia administracyjno-biurowe, toalety (w tym dwie dla osób z niepełnosprawnościami), serwerownia, kotłownia, pomieszczenia gospodarcze i magazynowe oraz obszerny hol z przeznaczeniem na spotkania i uroczystości dla społeczności szkolnej. Co istotne, nowa siedziba liceum będzie wyposażona w windę i wolna od barier architektonicznych.

Zgodnie z ofertą wykonawca ma uporać się z zadaniem w ciągu 18 miesięcy. Jego wartość to ponad 19 mln zł, z czego 16,3 mln zł będzie pochodzić z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych.

RM



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika na stanowisko

KSIEGOWY/KSIEGOWA
- specjalista w dziale finansowo-księgowym
w wymiarze 1 etat

Do zakresu obowiązków należy między innymi:

- Prowadzenie ksiąg rachunkowych Spółki zgodnie z ustawą o rachunkowości oraz przepisami prawa podatkowego,
- Prowadzenie dziennika dokumentów księgowych,
- Kontrola formalna i rachunkowa dowodów zakupu materiałów i usług,
- Księgowanie faktur zakupu materiałów i usług na kontach syntetycznych i analitycznych,
- Prowadzenie rejestru podatku VAT, przygotowywanie i sporządzanie deklaracji VAT,
- Przeprowadzanie przy użyciu programu komputerowego ewidencji operacji gospodarczych na kontach syntetycznych i analitycznych księgi głównej.

Wymagania:

Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia
Doświadczenie na podobnym stanowisku
Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **6 kwietnia 2022 r.** (środa) o godz. **14:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

EkoDelicje pod chmurką

Kusząca oferta promocyjna zarządzającej legionowskim targowiskiem Mój Rynek spółki KZB przyciągnęła już pierwszych kupców pragnących sprzedać mieszkańcom miasta oraz powiatu smaczne i zdrowe produkty ekologiczne. Między innymi te przygotowywane w cieszącym się uznaniem konsumentów gospodarstwie rolnym Żywe Kultury, specjalizującym się w naturalnych kiszonkach i zakwasach.

Chociaż swoją siedzibę gospodarstwo Żywe Kultury ma w miejscowości Głodowo Wielkie, jego potencjalnym klientom ani wielki, ani jakikolwiek inny głód raczej nie grozi. Szczególnie jeżeli przepadają za przyrządzanymi wedle tradycyjnych receptur kiszonkami, kwasami oraz zakwasami. Trzymając się sprawdzonych metod i surowców, firma nie stroni od stosowania w swojej ekologicznej produkcji mniej w Polsce znanych warzyw czy owoców. Wystarczy zerknąć na jej bogaty asortyment. Klienci Mojego Rynku, którzy odwiedzą legionowskie targowisko, znajdą tam takie specjały, jak na przykład: brukselka kiszona, buraki kiszone, cytryny kiszone (w dwóch odmianach), czosnek kiszony w ząbkach i czosnek niedźwiedzi, kapusta złota



(z kurkumą), kimchi klasyczne (z kapusty pekińskiej), kimchi

Kakkdugi (z białej rzodkwi daikon), kimchi Tanggun (z mar-

chwi), kimchi Pear (z gruszki), kiszona warzywna, kombucha, kwas warzywny oraz marchewko-imbirowy, kwas ze złotej kapusty, kiszona marchew z imbirem, ocet z kombuchy, oxymel (naturalny antybiotyk), kiszone pomidory zielone, a także zakwas z buraków. Krótko mówiąc, nie tylko świetny smak, lecz także samo zdrowie!

Na targowisku Mój Rynek kupcy mają do dyspozycji 32 zadaszone stanowiska, 6 miejsc do handlu bezpośrednio z samochodu oraz 12 stanowisk przeznaczonych dla drobnego handlu. Koszt miesięcznej rezerwacji stanowiska handlowego wynosi tam tylko 10 zł za stoisko ekologiczne i dla rolników oraz 55 zł dla pozostałych sprzedawców. Co więcej, dzięki uchwalonej pod koniec ubiegłego roku ustawie o ułatwieniach w prowadzeniu handlu przez rolników oraz ich domowników, w każdy piątek i sobotę – po okazaniu stosownych dokumentów – mogą oni handlować na Moim

Rynku bez uiszczania opłaty targowej. Pod warunkiem jednak, że przedmiotem sprzedaży będą produkty rolne i spożywcze lub wyroby rękodzieła wytworzone w gospodarstwach rolnych.

Jako dodatkową zachętę spółka KZB Legionowo przygotowała teraz dla kupców – w tym także dla producentów oraz sprzedawców kwiatów, sadzonek roślin i artykułów ogrodniczych – specjalną wiosenną promocję. Dokonując rezerwacji stanowiska na Moim Rynku, otrzymają oni zarazem możliwość nieodpłatnego rozreklamowania swego stoiska na stronie internetowej KZB Legionowo Sp. z o.o., facebookowym profilu „Mój Rynek Legionowo”, a także w tygodniku „Miejscowa na Weekend”. – Mamy nadzieję, że sprzedawcom naturalnych produktów pomoże to w zdobyciu nowych klientów, a ceniącym je sobie mieszkańcom odwiedzającym Mój Rynek ułatwi odnalezienie ich stoiska. Informacja, która pojawi się na

naszej stronie, będzie zawierała kilka słów o danym gospodarstwie i o produktach, które oferuje, a także wzmiankę, w jakie dni można je tam znaleźć. A wszystko to wraz z numerem stoiska, a także zdjęciem pokazującym konkretną firmę oraz wytwarzane przez nią produkty – zachęca Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

Aby skorzystać z oferty promocyjnej, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A Targowiska Miejskiego w Legionowie, czyli na Moim Rynku, uiszczyć opłatę rezerwową w kasie targowiska, a także wypełnić odpowiedni formularz, dostępny m.in. w siedzibie administracji targowiska. Promocyjne informacje o konkretnych stoiskach pojawiają się na kanałach informacyjnych spółki KZB Legionowo w terminie do 3 dni roboczych od dnia złożenia kompletnego wniosku, a także – pod warunkiem otrzymania zgłoszenia przed zamknięciem numeru – w najbliższym wydaniu gazety „Miejscowa na Weekend”. Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. 22 774 94 05 (wtorki, czwartki i soboty) w godz. 07.00–15.00 i pod adresem e-mail: targowisko@kzb-legionowo.pl.

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



**Ja mam,
a Ty?**

**Komfort
Wygoda
Ekologia**

PREZENT GRATIS !!!

/ PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO



Przez ścianę z długami

Jak wielu z nas zapewne pamięta, początek bieżącego roku stał pod znakiem istnego wysypu podwyżek. Atakowały i wciąż atakują one z różnych stron, nie omijając też, co zrozumiale, opłat ponoszonych przez legionowian mieszkających w zasobach SMLW. I wiele wskazuje na to, że dla wielu z nich powoli stają się one coraz większym ciężarem. Czasem niestety nie do udźwignięcia.

Kiedy wszystko drożeje, często rodzi się konieczność ograniczenia wydatków. Bywało tak wcześniej i bywa również teraz, że dzieje się to na przykład kosztem opłacania czynszu. Łatwo zatem zrozumieć, dlaczego wskaźniki dotyczące zadłużenia lokatorów są w legionowskiej spółdzielni – jak pewnie zresztą w każdej innej – pod specjalnym nadzorem. Zadłużenia, które choć na razie powoli, to jednak stopniowo wzrasta. – Wiadomo, kiedy sytuacja mieszkańców jest gorsza, niejako automatycznie przekłada się to też na wpływy z opłat. Oczywiście nie wiemy jeszcze, jak to się rozwinie w całym bieżącym roku, ale obawiamy się, że ten wzrost może być dość znaczny. Tak więc kalkulując opłaty oraz koszty spółdzielni, ten element też musimy uwzględnić – mówi Marek Petrykowski, wiceprezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie.

Póki co, ubiegłoroczne dane nie upoważniają jeszcze zarządu do bicia na alarm. Problem

w tym, że realia ekonomiczne są teraz wstrząsane nie tylko polityką krajowego rządu, lecz także wybuchami za wschodnią granicą. To, co jeszcze kilka tygodni wcześniej wydawało się możliwe do przewidzenia, teraz jest poza wszelką kontrolą. I może rzutować na wpływy spółdzielni z tytułu opłat za użytkowanie lokali. – Procentowo, na pierwszy rzut oka, to się tak źle nie kształtuje. Do tej pory ten wskaźnik był w granicach ośmiu procent, a w tej chwili, w pierwszym kwartale tego roku, wynosi mniej więcej 8,2 – 8,3 procent. Nie w pełni to jednak odzwierciedla powagę sytuacji, ponieważ ten niewielki wzrost procentowy oznacza kilkaset tysięcy wpływów mniej. A jeśli brakuje kilkaset tysięcy – w sytuacji, gdzie na każdym kroku ponosimy coraz większe koszty – taka kwota zaczyna już mieć znaczenie – przyznaje wiceprezes legionowskiej SMLW.

Jeżeli procentowy wskaźnik zadłużenia pozostanie na zbliżonym do obecnego poziomie, spółdzielnia sobie z tym pora-

dzi. Ale gdy zaległości czynszowe mieszkańców osiągną niebotowany wcześniej poziom, do walki z nimi zarząd SMLW będzie musiał znaleźć bardziej skuteczny od samych tylko monetów oręż. Umiejętnie godząc spółdzielczy solidaryzm ze stabilizacją finansową oraz koniecznością właściwego zarządzania majątkiem tysięcy legionowian. – Oczywiście zawsze musimy się liczyć z pogorszeniem sytuacji i tworzyć pewne elementy zapobiegające jego skutkom. Nie chciałbym tutaj jednak wprowadzać jakiegось czarnowidztwa. W tej nie widzę żadnego zagrożenia, jeżeli chodzi o płynność finansową naszej spółdzielni. Niemniej musimy też o tym pamiętać, ustalając nowe stawki, nowe opłaty, i to w szeregu dziedzinach – podkreśla Marek Petrykowski.

Wnosząc comiesięczne opłaty za lokal, warto mieć tę ekonomiczną prawidłowość na uwadze. Tak samo jak fakt, że zadłużenie grupy mieszkańców może z biegiem czasu uderzyć we wszystkich spółdzielców.

Wonder

Program „Opieka wytchnieniowa” - edycja 2022

Gmina Miejska Legionowo w roku 2022 po raz kolejny realizuje Program pn. „Opieka wytchnieniowa”. Program Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej finansowany z Funduszu Solidarnościowego - państwowego funduszu celowego ma na celu odciążenie członków rodzin lub opiekunów poprzez wspieranie ich w codziennych obowiązkach albo zapewnienie czasowego zastępstwa.



Usługa opieki wytchnieniowej może służyć również okre-

sowemu zabezpieczeniu potrzeb osoby z niepełnosprawnością-

mi w sytuacji, gdy opiekunowie z różnych powodów nie będą

mogli wykonywać swoich obowiązków.

W roku 2022 łączna kwota dofinansowania wynosi 132 192,00 zł w tym 97 920,00 zł na opiekę wytchnieniową dzienną odbywającą się w domach osób niepełnosprawnych oraz 34 272,00 zł na opiekę wytchnieniową całonocową, odbywającą się w DPS Kombatant na podstawie decyzji kierującej wydawaną przez OPS Legionowo.

Dodatkowo wszystkie osoby opiekujące się osobami niepełnosprawnymi, chętne do skorzystania z opieki wytchnieniowej zapraszamy do Miejsca Opieki Wytchnieniowej (MOW) mieszczącego się w Arenie Legionowo na ul. Chrobrego 50b.

MOW działa w formie dyżuru, w:

czwartki w godzinach 09:00-14:00,
soboty w godzinach 08:00-11:00



Zemsta kuriera

Legionowscy kryminalni zatrzymali 27-letniego mieszkańca powiatu wołomińskiego podejrzanego o kradzież przesyłek kurierskich. W trakcie przesłuchania mężczyzna zeznał, że kradzież była formą zemsty za zwolnienie go z pracy w tej właśnie firmie kurierskiej. Za popełnione przestępstwo 27-latkowi grozi do pięciu lat więzienia.

Kilka dni temu do Komendy Powiatowej Policji w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o kradzieży czterech przesyłek kurierskich z samochodu dostawczego. Na podstawie zebranych w tej sprawie informacji oraz analizy zgromadzonych dowodów legionowscy kryminalni wytypowali osobę, która mogła być sprawcą tej kradzie-

ży. Okazał się nim były pracownik firmy kurierskiej. Mściwy 27-latek został wkrótce zatrzymany. Policjantom udało się również odzyskać skradzione przesyłki. W trakcie przesłuchania mężczyzna przyznał się do winy. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

zig



Komunikacja pod prądem

Od 22 marca legionowianki i legionowianie znów mają nową opcję poruszania się po mieście. Tego dnia na jego ulicach pojawiły się elektryczne hulajnogi należące do obecnej już w ponad 20 miastach firmy Lime, jednego z największych i najdłużej działających tego rodzaju podmiotów na polskim rynku.

Hulajnogi, którymi od poprzedniego wtorku można poruszać się po mieście, posiadają sprawdzoną konstrukcję, charakteryzującą się niezwykłą stabilnością oraz niską wagą. Aby skorzystać z takiego elektrycznego, ekologicznego jednośladu, należy pobrać aplikację Lime na telefon z systemem Android bądź iOS, a następnie zeskanować znajdujący się na kierownicy kod QR. Na start firma Lime przygotowała specjalną promocję. Z kodem CZESCLEGIONOWO nowi użytkownicy otrzymają za darmo 10-minutowy przejazd (kod jest ważny do 5 kwietnia bądź do wyczerpania limitu). Wszelką potrzebną pomoc, która jest dostępna przez całą dobę, można uzyskać, zgłaszając taką potrzebę za pośrednictwem wspomnianej aplikacji.

Ponieważ firma Lime przykładą dużą uwagę do bezpieczeństwa i edukacji użytkowników, już sama aplikacja zapewnia im podstawowe szkolenie z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz mini przewodnik użytkownika hulajnogi. Ci zaś,

którym sama „apka” nie wystarczy, powinni znać 5 najważniejszych zasad odpowiedzialnego korzystania z elektrycznej hulajnogi. Są one następujące:

- Poruszaj się drogami dla rowerów. Jeśli nie są dostępne, wybieraj jezdnię z dozwoloną prędkością do 30 km/h bądź, w innych przypadkach, chodnik.
- Jedź maksymalnie 20 km/h, a poruszając się po chodniku, dostosuj prędkość i ustępuj pierwszeństwa pieszym.
- Nigdy nie jedź pod wpływem alkoholu ani innych środków odurzających.
- Jedna hulajnoga = jedna osoba. Obowiązuje zakaz przewożenia dodatkowych osób, zwierząt czy ładunku.
- Parkuj hulajnogę w wyznaczonych do tego miejscach. W przypadku ich braku, zaparkuj hulajnogę równolegle do chodnika, jak najbliżej jego zewnętrznej krawędzi (najdalej od jezdni). Pamiętaj, aby pozostawiona szerokość chodnika nie utrudniała ruchu i była nie mniejsza niż 1,5 m. Pamiętaj o osobach niewidomych i niepełnosprawnych.

RM

Jankeski audyt

Dwa razy, w trakcie międzysemestralnej przerwy, wpadli ostatnio do Legionowa studenci oraz kadra z O'Neill School Uniwersytetu Indiana. Wpadli, jak łatwo zgadnąć, nie tylko w celach turystycznych, lecz przede wszystkim naukowych. To efekt trwającej od kilku miesięcy współpracy z miejskim ratuszem, nawiązanej przy udziale Uniwersytetu Warszawskiego.



Jak wyjaśniają pomysłodawcy całego przedsięwzięcia, wizyta była związana głównie z realizacją przez część amerykańskich studentów projektu, który dotyczy analizy stanu Legionowa oraz przygotowania dla miasta projektu prorozwojowego. Ma on się opierać na długoterminowej ocenie procesów zachodzących w Legionowie w sferze ekonomicznej, socjalnej i społecznej. – Projekt analizuje obecną kondycję Legionowa: jego kapitału ludzkiego, społecznego, kwestii takich jak przemoc w rodzinie, a skupiony jest przede wszystkim na osiedlu Jagiellońska. Studenci przygotowują różne rozwiązania, które stosowane są w podobnych miastach europejskich i w Stanach Zjednoczonych, opracowując wzorce, które moglibyśmy zaimplementować tutaj, na scenie lokalnej – tłumaczy Rafał Florczyk, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich Działamy Lokalnie.

Zagłębiając się w życie Legionowa, studenci z Bloomington zaliczali jednocześnie bardzo ważny, jeden z ostatnich elementów swojej edukacji. – Capstone project to jakby zwieńczenie pracy studentów ze studiów magisterskich, kulinacyjne doświadczenie programu edukacyjnego. Wtedy to

zdobytą w trakcie nauki wiedzę mogą oni uporządkować, a następnie – prowadząc dyskusje między sobą oraz z profesorami – spróbować wykorzystać ją w praktyce, pracując na zlecenie konkretnego beneficjenta. Nasi studenci mieli na to trzy miesiące. Dla mnie, ich opiekuna, to bardzo ważne, bo teraz jesteśmy dużo lepiej zaznajomieni z naszym klientem, jesteśmy sobie bliżsi. A moi podopieczni zrobili to, czego od nich oczekiwano – podkreśla prof. Frank Nierzwicki z Indiana University.

Mając takich gości, organizatorzy ich pobytu zrobili wiele, aby im go umilić. No i, rzecz jasna, umożliwić realizację celów naukowych. – Studenci spotkali się z prezydentem Romanem Smogorzewskim, a także odwiedzili kilka lokalnych instytucji. I co bardzo ważne, w tym czasie mogli zobaczyć, jak mieszkańcy Legionowa oraz miasto pomagają uchodźcom oraz Ukrainie. Po odwiedzeniu między innymi Poczty, IŁ Capital Areny oraz Muzeum Historycznego goście byli pod wrażeniem naszych obiektów infrastrukturalnych. Za każdym razem podkreślali też, że ogromne wrażenie robi na nich organizacja transportu publicznego. Stwierdzili, że praktycznie wszędzie można nim dojechać

– na przykład pociągiem lub, patrząc na całą aglomerację warszawską, metrem. To coś, co u nich, poza największymi metropoliami, nie jest spotykane – opowiada Rafał Florczyk.

Jak zapewnia opiekun studenckiego zespołu, jego zachwyt Legionowem, Polską oraz Polakami jest prawdziwy. I nie ma nic wspólnego z kurtuazją i grzecznością. – To piękne miasto, co widzieliśmy choćby prze-



chadzając się jego główną ulicą. Byliśmy też pod wrażeniem hali sportowej. Ja sam uwielbiam siatkówkę, więc fajnie byłoby tu jeszcze kiedyś wrócić i na żywo obejrzeć jakiś mecz... A dla wszystkich amerykańskich

studentów wizyta tutaj była doskonałą okazją do poznania Polaków oraz polskiej hojności – dodaje profesor Nierzwicki.

Teraz polskich i amerykańskich uczestników projektu czeka finalizacja ich działań, polegająca na omówieniu wyników badań i sformułowaniu konkretnych wniosków. – Współpracujemy głównie zdalnie, poprzez korespondencję e-mailową i spotkania na Zoomie. Do tej pory odbyło się ich kilka, a w jednym z nich uczestniczył prezydent Legionowa, który opowiedział Amerykanom o naszym mieście, lokalnych wyzwaniach, naszych silnych i słabszych stronach – mówi Rafał Florczyk. I zapowiada: – Ta współpraca będzie kontynuowana i potrwa do końca kwietnia, kiedy to zostaną zaprezentowane ostateczny raport z badań oraz rekomendacje dla naszego miasta. W ramach tych rekomendacji mają też być zawarte projekty, które będą mogły być dalej realizowane przy współpracy zarówno z Uniwersytetem Indiana, jak i Uniwersytetem Warszawskim, który również jest zaangażowany w ten projekt.

Wdrożenie opracowanych przez Amerykanów założeń, także od strony finanso-

wej, będzie należało i zależało od legionowskiego ratusza. Przyszłość pokaże, czy i kiedy znajdą się na to czas, polityczna wola oraz pieniądze.

Waldek Siwczyński



MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

  **KZB LEGIONOWO**



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwałnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

1. Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza, że w **dniu 19 kwietnia 2022 roku o godzinie 12:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwałnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, Księga Wieczysta nr WA1L/00000066/3.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowa działka położona jest na terenie przestrzennym pod zabudowę przemysłową.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się z przedmiotem dzierżawy i jego lokalizacją.

5. Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu wynosi netto **2,45 zł za 1m2/miesięcznie** + należny podatek VAT w wysokości 23%.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: **0,50 zł/m2**.

Ustalona stawka czynszu będzie jednostronnie waloryzowana

przez Wydzierżawiającego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres

Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wydzierżawiającego przelewem na konto lub w kasie Wydzierżawiającego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wydzierżawiającego).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno – prawne (podatek od nieruchomości).

Dzierżawca będzie ponosić koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości **800,00 zł**.

co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m².

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/ Legionowo, nr 73105010121000000502411663 najpóźniej **w dniu 14 kwietnia 2022 r. do godziny 15:00**

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o.

Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylenia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowii,
- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej K Z B Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia 24 lutego 2022r. do 17 marca 2022r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejskowa na weekend” z dnia z dnia 24 lutego 2022r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa K Z B Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

USŁUGI

- Cyklinowanie układanie 507 603 653
- Elektryk 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE REMONTY 692 827 915
- MAŁOWANIE, TAPETOWANIE, REMONTY OSOBIŚCIE, SOLIDNIE 694 065 757
- USŁUGI REMONTOWE 604 787 766

KUPIE

- Kupię starocie, srebrną biżuterię, monety 507 603 653

PRACA

- POMOCNIK DEKARZA, DEKARZ 606 457 915
- Potrzebna pani do sprzątania domu w Legionowie tel. 696 764 373
- Потрібна жінка для прибирання будинку в Леґіонові, тел. 696 764 373

SPRZEDAM

- Rury hydrauliczne czarne 0,5 cala i 2 cale tel. 606 457 915

BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

HYDROINSTAL

art.
hydrauliczne
Legionowo

ul. Krasińskiego 22
505-165-379, 665-676-555



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



www.kzb-legionowo.pl



KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje pracownika na stanowisko:

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie
Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota ręczka”.
Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 4 kwietnia 2022 roku (poniedziałek) o godzinie 15:00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



OGŁOSZENIE

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. posiada do wynajęcia lokal usługowy o powierzchni 28 m2 usytuowany w budynku przy ul. Tadeusza Kościuszki 7 w Legionowie, (nieruchomość zabudowana oznaczona nr ew. 64/19 w obrębie ew. 43).
Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38. lub e-mail: info@kzb-legionowo.pl

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

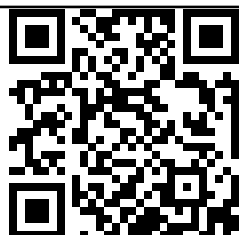
brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelna: Sylwia Kościuk-Piwowar
Redakcja: Waldek Siwczyński - waldek@miejscowa.pl
Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik, Małgorzata Senduła
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

STACJA
• przeglądy rejestracyjne •
• naprawy główne i bieżące •
• serwis klimatyzacji •
Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

Spadło z pióra

Niech się bzdury pną do góry

Dawno temu, za siedmioma ustrojami i okrągłymi stołami, w miejscu, w którym teraz żyjemy, rozciągała się kraina zamieszkała przez ludzi uśmiechniętych i szczęśliwych – Polska Rzeczpospolita Ludowa. Istny raj na Ziemi. A skoro na Ziemi, w przeciwieństwie do tego administrowanego przez Stwórcę, trzeba go było od fundamentów zbudować. Zwłaszcza że po zakończeniu światowej bijatyki przyszły Eden wyglądał dość marnie. Jak już się do tego budowania zabrano, elita nowego, socjalistycznego społeczeństwa (dla odróżnienia od obywateli, których komuna nie wzięła pod swe czerwone skrzydła, zwąca siebie towarzyszymi) postanowiła, że trzeba to robić szybko. W ślad za tą zapłodnioną geniuszem myślą pojawili się bohaterowie poniższej opowieści – przodownicy pracy.

Można z opiewanych przez peerelowską propagandę robotników – rekordzistów drwić, lekceważyć przekraczane przezeń normy, czy wreszcie współczuć im ciężkiej harówki za uścisk dłoni i talon na pralkę „Frania”. Z dzisiejszej perspektywy taka ocena ich działań wydaje się – niczym ongiś nauki Lenina – jedynie słuszną i oczywistą. Ale wtedy było inaczej, a właściwie, jak życzył sobie ongiś kandydat Kononowicz, nie było niczego. Oni zaś bardziej niż inni chcieli to zmienić. Przeto mielenie jęzorem zostawiając Bierutowi i spółce, zakasali rękawy i wzięli się do roboty. W tym nadzwyczajnym zapale, ale też zarażaniu nim innych, byli skuteczni. Kto wie, czy gdyby nie ekspresowo zaliczający normy czempioni murarstwa i hutnictwa, nadwiślańska kraina strząsnęłaby z siebie gruz tak szybko? Szczerze wątpię.



Waldek Siwczyński

Dziś przodowników pracy nie ma. Najpierw powojenny entuzjazm został zastąpiony przez gierkowskie „czy się stoi, czy się leży...”, później zaś nastał jaruzelowy marazm. A teraz? Owszem, harujemy jak nigdy wcześniej. Tyle że patriotyzm został wyparty przez konsumpcyjny amok i nie tyramy już dla ojczyzny, lecz głównie dla ponadnarodowych korporacji, które dawny kraj Polaków cichaczem, dzięki przyzwoleniu polityków, za nędzny grosz przerobiły na własny zakład pracy. Powie ktoś: takie czasy. Okej, ja to rozumiem. Ale dawnych mistrzów kielni na ten przygnębiający widok z miejscy by zamurowało.

Dla bezpieczeństwa seniorów

Troska o bezpieczeństwo najstarszych mieszkańców Legionowa zawsze była dla władz miasta jednym z priorytetów. Niemal równo dziesięć lat temu rozpoczęły one realizację programu Bezpieczny Legionowski Senior. Odpowiedzialne za niego było Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”.

– Postanowiliśmy, korzystając ze wsparcia władz miasta i organów pracujących w sferze bezpieczeństwa, przygotować program, którego celem będzie informowanie i wzbogacenie wiedzy seniorów o tym, jak mają się zachowywać w określonych sytuacjach – mówił Roman Biskupski, prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”. Te sytuacje miały dotyczyć m.in. znajomości prawa miejscowego, tego jak być bezpiecznym na

drodze oraz jak rozpoznać, czy wnuczek lub wnuczka są pod wpływem narkotyków. Organizatorzy akcji chcieli też przybliżyć seniorom zagadnienia dotyczące przestępstw dokonywanych w cyberprzestrzeni i nauczyć ich, jak reagować w sytuacji bezpośredniego zagrożenia.

O potrzebie wprowadzenia programu świadczyły liczby. Wynikało z nich, że w Legionowie w 2012 r. mieszkało ponad 16 tys. osób powyżej 60 roku życia. O potrzebie nabycia nowych umiejętności mówili też sami seniorzy. – Któregoś dnia byłam świadkiem sytuacji, w której młodzi ludzie wyrwali torebkę kobiecie idącej ulicą. I co ona miała zrobić? – mówiła jedna z osób obecnych na spotkaniu. Program Bezpieczny Legionowski Senior

miał ich właśnie nauczyć, jak w takich sytuacjach reagować i pomagać. W akcję włączyły się też Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Straż Miejska, sanepid, Ośrodek Pomocy Społecznej i Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta. Szefowie tych instytucji byli obecni na konferencji, która inaugurowała realizację programu.

Kolejnym etapem projektu były warsztaty organizowane w siedzibie Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Poświęcono je szeroko rozumianemu bezpieczeństwu w ruchu drogowym, prawu miejscowemu oraz zagrożeniom, jakie wiążą się m.in. z cyberprzestrzenią, narkotykami i przestępstwami pospolicznymi.

Wyrwane z kontekstu



WIDZĘ RADNEGO KLEMENTA, KTÓRY BYNAJMNIEJ NIE ŚPI

Anna Łaniewska, legionowska radna podczas jednej ze zdalnych sesji rady miasta.

Pod (...) słuchane

Dzisiaj zaserwujemy szanownym czytelnikom kilka dopiero co podsłuchanych wieści z pogranicza amatorskiego sportu oraz mody. Bo okazuje się, że połączenie tych, na pierwszy rzut oka odległych, dziedzin w jednym prasowym tekście jest nie tylko możliwe, lecz również ze wszechmiar uzasadnione. Źródłem poniższych rewelacji są informacje zasłyszane podczas legionowskiej

odsłony niedawnego Marszu Kolorowej Skarpetki, organizowanego – jak milionom obywateli Polski – z intencją osławiania tych, którzy tego jeszcze potrzebują, z pięknymi dachem i pod wieloma względami wyjątkowymi ludźmi z zespołem Downa. Tam to otóż, z ust wieloletniego animatora lokalnej parolimpiady, usłyszeliśmy, że te niepowtarzalne zmagania cieszą się coraz większą

popularnością i zaczynają wychodzić poza miejskie i powiatowe granice. Dość wspomnieć, że o ile początkowo czynny udział brało w niej około 130 zawodniczek i zawodników, w ostatniej edycji miejscowych igrzysk rywalizowało już ponad 300 sportowców! I jak radośnie zapewniali organizatorzy imprezy, ta liczba wciąż rośnie. Podobnie zresztą jak, co równie istotne, grono obserwujących poszczególne konkurencje kibiców. Super, gdzie jednak w tym wszystkim miejsce na anonsowany wątek o modzie? Już mówimy. Witając pod ratuszem

uczestników wspomnianego marszu, gospodarz grodu zakomunikował mieszkańcom, że jego męska latorośl nie tylko od święta z upodobaniem chadza w kolorowych, wzorzystych skarpetkach. Czy zawsze są one do pary, tego już prezydent nie zdradził. Bo u uczestników pochodzą często (i na bank celowo) akurat nie były. Nic to. Najważniejsze, że tak jak w tytule tyleż popularnego, co poszerzającego myślowe horyzonty programu pewnej komercyjnej stacji, legionowianie razem postanowili pójść w jednym kierunku: Down the road!



Szparagi

Czas przygotowania: 30 minut
Czas gotowania: 8 minut
Liczba porcji: 4

Składniki:

- 500 g świeżych zielonych szparagów – jeden pęczek
- pół łyżeczki soli i cukru • woda

Składniki na biały sos

- 30 g masła – 2 łyżki • 30 g mąki – 1 czubata łyżka
- 200 ml mleka (około 3/4 szklanki)
- 50 g dowolnego żółtego sera np. ementaler
- po pół płaskiej łyżeczki soli i pieprzu

Sposób przygotowania:

Ugotowane szparagi możesz polać sosem francuskim białym, czyli sosem beszamelowym z dodatkiem sera. Warto je również posypać świeżymi ziołami lub siekanym szczypiorkiem. Jak obrać szparagi?

Oderwij zdrewniałe końcówki szparagów. Możesz to zrobić dłońmi – szparag pęknie w miejscu, gdzie zacznie się część zdatna do jedzenia. Szparagi obierz tylko wtedy, gdy są bardzo grube (zielonych szparagów nie obieramy, tylko białe) i szybko przepłucz pod zimną wodą. Do obrania szparagów warto użyć małej obieraczki do warzyw.

Przygotuj naczynie, w którym będziesz gotować szparagi. Najlepszy będzie specjalny garnek – wąski, a wysoki. Jeśli taki właśnie posiadasz, zwiąż luźno szparagi bawełnianą nicią i umieść w garnku z osolonym wrzątkiem – główkami do góry. Do gotującej się wody dodaj też odrobinę cukru. Główki mogą wystawać ponad powierzchnię wody. One gotują się najszybciej i wystarczy im gorąca para. Pamiętaj, że wodę solimy dopiero, gdy zacznie się gotować.

Szparagi zielone

Szparagi gotuj 8-20 minut (zazwyczaj jednak wystarczy 5-10 minut. Tylko wyjątkowo grube szparagi gotują się dłużej). Ważne, by ich nie przegotować. Gdy będą gotowe, natychmiast wyjmij je z wody.

Smacznego!

Wszystkie składniki na szparagi znajdziecie na Targowisku Miejskim w Legionowie.





Rubryka smyka i rodzica

Małgorzata

Psycholog dziecięcy,
plastyk i bajkoterapeuta.
Autorka portalu
dla Dzieci i ich Rodziców
„Leoniki.pl”.

Humor z zeszytów

...

Rozmowa
dwóch kolegów:

Bartuś:

Ja mam na drugie Tomek,
tak jak mój tata!

Paweł:

A ja mam na drugie Piotrek,
tak jak mój sąsiad!

Psycholog radzi:

JAK PRZYGOTOWAĆ DZIECKO DO SZKOŁY CZ. II

PERCEPCJA WZROKOWA (analiza i synteza) i PAMIĘĆ WZROKOWA

Sprawność powyższych funkcji jest niezbędna podczas nauki czytania i pisania, które bazują m.in. na spostrzeganiu. Dzisiejsze zabawy (z użyciem przedmiotów codziennego użytku), są prostym sposobem na stymulowanie percepcji wzrokowej dziecka:

- wyszukiwanie różnic w obrazkach (czyli zabawy typu „sokole oko”);
- dobieranie elementów w pary (do takiej zabawy można spokojnie wykorzystać przedmioty domowe, codziennego użytku. Zaproponuj dziecku zabawę w np. wyszukiwanie par skarpetek po praniu. Możecie wręcz zrobić sobie wyścigi – świetna

zabawa dla dziecka a dla rodzica pomoc ;-));

- segregowanie przedmiotów/obrazków wg określonej cechy (np. kolor, kształt, wielkość, funkcja);
- układanie puzzli;

• zainwestujcie w **TANGRAMY** (pod tą właśnie nazwą znajdziecie w internecie układanki złożone z płaskich jedno - lub wielobarwnych klocków, z których dziecko musi odtwarzać wzory według przykładu. To świetny sposób ćwiczenia analizy i syntezy wzrokowej, które są podstawą w nauce czytania i pisania);

• odtwarzanie rytmów graficznych wg wzoru (tzn. można sobie wcześniej powycinać z papieru figury geometryczne: trójkąty, koła, romby, kwadraty itd. Następnie rodzic układa w rzędzie cztery dowolne figury. Dziecko ma przed sobą odtworzyć rytm utworzony przez rodzica. Można tworzyć coraz dłuższe wzory i prosić dziecko o ich odzwierciedlenie;

• układanie patyczków wg wzoru (a więc zabawy np. zapalnikami na stole. Układać można proste figury geometryczne albo obrazki – np. domek, drzewo itd. Podobnie jak w poprzednich punktach – prosimy dziecko o odwzorowanie układu. Jeśli jest on prosty – pociecha może go odtworzyć z pamięci, jeśli złożony – nie zakrywamy wzoru pozwalając na niego zerkać w trakcie układania);

• tworzenie sznurka koralików w oparciu o wzór zachowany w pamięci wzrokowej (do tego potrzebne są sznurówki i koraliki, które da się nawlekać. Koraliki mogą być różnych kolorów, kształtów. Nawlekamy na sznurówkę koraliki w wymyślonej kolejności.

Następnie pokazujemy dziecku, prosimy, żeby zapamiętało i odtworzyło ten wzór z pamięci. Zaczynamy od wzorów z 3-4 koralików i stopniowo tworzymy coraz dłuższe i bardziej złożone);

• wyszukiwanie konkretnego przedmiotu w złożonym obrazku (znajdź jakąś wieloelementową ilustrację, następnie poproś dziecko aby wyszukało na niej określone elementy. Warto sięgnąć po grę typu „Gdzie jest żabka” firmy Granna, cena ok. 50 zł);

- „polowanie na literkę”- wyszukiwanie w tekście określonej litery;
- wyszukiwanie w tekście wyrazów rozpoczynających się wybraną literą (lub zawierających w sobie określoną literkę).

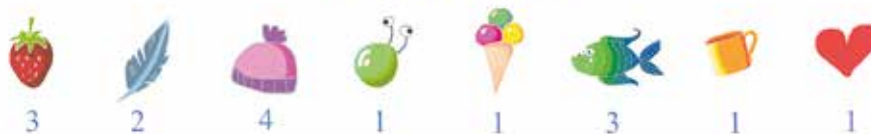
Dodatkowe zabawy stymulujące pamięć wzrokową:

• pokazujemy dziecku obrazek, pozwalamy wnikliwie go obserwować przez ok. 20 sekund. Następnie chowamy ilustrację prosząc, aby dziecko opowiedziało nam o wszystkim co zapamiętało (możemy także zadawać pytania, np. ile na obrazku było kwiatków, jakie były zwierzątka, jakiego koloru była sukienka dziewczynki itp.)

- zabawy i gry typu memory (polegające na dobieraniu w pary takich samych obrazków);



WYSZUKAJ NA OBRAZKU:



• układamy przed dzieckiem w rzędzie przedmioty (możemy zacząć od 4 sztuk i stopniowo zwiększać ich ilość w miarę postępów), np. łyżka, jabłko, lalka, klocek. Następnie pozwalamy dziecku je zapamiętać i prosimy aby zamknęło oczy. Zabieramy jeden przedmiot prosząc, aby odgadło czego brakuje;

• układamy przed dzieckiem w rzędzie przedmioty (zaczynamy od 3), pozwalamy mu zapamiętać układ. Następnie prosimy dziecko aby się odwróciło i zmieniamy kolejność ułożenia przedmiotów. Zadaniem dziecka jest ułożyć je w pierwotnej konfiguracji;

- prezentujemy dziecku prostą budowlę lub wzór ułożony z klocków a następnie prosimy, aby ułożyło taki sam;
- „puzzle” – pokazujemy dziecku rysunek i prosimy aby dłużej mu się przyjrzało.

Następnie bierzemy nożyczki i rozcinamy go na kilka nierównych części, mieszmamy je i prosimy pociechę, aby ułożyła obrazek zgodnie z tym co zapamiętała.

Arena dobroczynności

Od niedzieli 20 marca IŁ Capital Arena stała się nieformalnym legionowskim centrum pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Już nie w ratuszu, lecz właśnie tam trwa dystrybucja darów przekazywanych przez mieszkańców miasta oraz powiatu na rzecz gości ze wschodu. I w miarę możliwości świadczona jest im też wszelka inna pomoc.



Biorąc pod uwagę sportowo-rekreacyjne funkcje reprezentacyjnej miejskiej hali, jej dodatkowe przeznaczenie to, jakby nie patrzeć, mała rewolucja. Na całe szczęście dobrze poradziło sobie z jej skutkami. – Pełnimy, póki co, podwójną rolę, czyli pomagamy naszym sąsiadom zza wschodniej granicy, ale

Nie zamykaliśmy na przykład siłowni. Jest ona otwarta w takich samych godzinach jak była dotąd i bez problemu można z niej korzystać. Normalnie funkcjonuje hala główna, tak samo zaplecze szatniowe. W weekend odbyły się mecze piłki siatkowej, piłki ręcznej i koszykówki, a w tygodniu, zgodnie

Na tak bliskie, bezpośrednie sąsiedztwo dobroczynności i sportu nikt się na razie nie skarży. Każdy ma bowiem świadomość, że teraz tak po prostu trzeba. A pracownicy Areny zrobili wszystko, by niemal z dnia na dzień mogła ona sprostać nowym wyzwaniom. – W holu głównym



przygotowaliśmy punkt wydawania ubrań. To jest taka nasza nowa codzienność, która funkcjonuje i naprawdę się sprawdza – dodaje szef obiektu.

Codzienny rozkład zajęć układany jest w taki sposób, aby

najwyższy czas. Będziemy stawiali na głowie i tak kombinowali, żeby pogodzić to z naszymi nowymi zadaniami. A jeżeli już nastąpi taka sytuacja, że hala stanie się punktem docelowym dla uchodźców i w całości będzie musiała być zaadaptowana na miejsca noclego-

z obiektu kluby są już w każdym razie powiadomione o możliwej konieczności tymczasowej przeprowadzki. Ich zarządy poproszono też o przygotowanie na wszelki wypadek planu B. Pozostaje mieć nadzieję, że nigdy nie będzie trzeba go wdrożyć. Z perspektywy lo-



staraliśmy się, aby ta hala nadal spełniała swoją dotychczasową rolę. Robimy wszystko, aby funkcjonowała ona na wielu płaszczyznach.

z harmonogramem, odbywają się treningi – mówi Michał Kобрzyński, kierownik IŁ Capital Areny Legionowo.

wydawane są dary, a w informacji rejestrowani są nasi goście, którzy chcą z tej pomocy skorzystać. Natomiast na górze, na antresoli,



nie zaszkodzić sportowcom, zaś uchodźcom jak najbardziej pomóc. Świadomi dodatkowych obowiązków, lecz także ograniczeń, ludzie z IŁ Capital Areny nadal chcą robić to, co udaje im się najlepiej – promować w Legionowie sport oraz aktywność fizyczną. – Mimo tych trudności, jak co roku, planujemy lada moment otworzyć wypożyczalnię rowerów. Jest już na to

we, jesteśmy na to w pełni i pod każdym względem przygotowani. Możemy przeprowadzić taką operację w ciągu 24 godzin – zapewnia Michał Kобрzyński.

W razie potrzeby legionowska hala może stać się schronieniem dla 150 osób. Czy i kiedy taka potrzeba wystąpi, nikt tego na obecną chwilę nie wie. Korzystające

kalnych drużyn brak treningów w Arenie oznaczałby spory organizacyjny kłopot. Ale w tych okolicznościach legionowscy sportowcy w jednej kwestii są zasadniczo zgodni. I tak jak miliony Polaków wiedzą, że bywają czasem chwile, kiedy wielkie emocje muszą ustąpić miejsca wielkim sercom.

Wonder

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Twój biznes rozkręca się wolniej, niż myślisz. Gwiazdy wieszczą ci jednak powodzenie w interesach.

BARAN

Aktywność to świetna sprawa, ale ostatnio trochę przesadzasz. Mniej trenuj, a więcej uwagi poświęć rodzinie.

BYK

Niedawne wydarzenia nie wpłynęły korzystnie na twój nastrój. Spróbuj o nich zapomnieć i dalej rób swoje.

BLIŹNIĘTA

Jak na osobnika bardzo poukładanego, ostatnio zrobił ci się w życiu mały bałagan. Ale da się go ogarnąć.

RAK

Wbrew temu, co sądzisz, twoje otoczenie chce dla ciebie dobrze. Czasem tylko kiepsko to komunikuje.

LEW

Na horyzoncie wyłoni się szansa na dodatkowy zarobek, jednak nie próbuj zatajać go przed fiskusem.

PANNA

Twój partner chce ci o czymś powiedzieć. Ułatw mu to i znajdź chwilę na szczerą rozmowę.

WAGA

Chłodna wiosna nie służy twemu zdrowiu. Jeśli nie chcesz leczyć przeziębienia, zadбай o swój organizm.

SKORPION

Po wylizaniu ran z poprzedniego związku pozwól sercu na kolejne zrywy. Będzie ci za to wdzięczne.

STRZELEC

W pracy odzyskasz spokój, ale dopiero po czekających firmę perturbacjach. Powinieneś wyjść z nich mocniejszy.

KOZIOROŻEC

Ktoś od dawna kopie pod tobą dołki. Zastanów się, czy na pewno wszyscy wokół ciebie są godni zaufania?

WODNIK

Urlop należy ci się jak mało komu. Jeżeli tylko masz czas i pieniądze, ruszaj w drogę! Był z dala od wirusa.

Kwiecień miesiącem wiedzy o autyzmie



nej z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, obchodzonego 2 kwietnia. Więcej informacji będzie można znaleźć na stronie: www.jim.org. Podświetlenie na niebiesko budynków użyteczności publicznej jest wyrazem solidarności dla osób z autyzmem. Warto również przygotować własne akcje i wydarzenia w ramach całomiesięcznej kampanii informacyjnej. Na tej stronie dostępne są również materiały przydatne do przeprowadzenia akcji w placówce.

Także Fundacja SYNOPSIS prowadzi działania i kampanie społeczne na rzecz zwiększenia poziomu świadomości społecznej dotyczącej problemu autyzmu. Na stronie synopsis.org.pl są zamieszczone propozycje i materiały przydatne do szerzenia wiedzy o autyzmie.

Zachęcamy do działań edukacyjnych, szczególnie w szkołach i przedszkolach, ponieważ pozwolą one budować wśród dzieci i młodzieży postawę otwartą na inność i uwrażliwią na odmienność osób z autyzmem.

Bardzo prosimy o podzielenie się z nami relacją z tego, co uda się Państwu zorganizować w instytucjach i placówkach. Meldunki prosimy przekazać na adres mail: animacja2@pik.legionowski.pl.

pl. Informacje z zorganizowanych wydarzeń zamieścimy na stronach organizatorów X DON.

A dodatkowo w dzień finału kampanii Polska Na Niebiesko, czyli 2 kwietnia, można opublikować post w mediach społecznościowych ze zdjęciami oświetlonych na niebiesko budynków z hasztagiem #PolskaNaNiebiesko.

W kwietniu wszyscy bądźmy niebiescy!

Organizatorzy chcieliby w tym roku zrealizować film z przebiegu akcji. W związku z powyższym proszę o zgłoszenie „niebieskiej placówki” mailem animacja2@pik.legionowski.pl z terminem podświetlenia na niebiesko, w celu koordynacji realizacji filmowej dokumentującej działanie.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o rozpowszechnienie niniejszych informacji wśród potencjalnych zainteresowanych.

W imieniu organizatorów Dni Osób Niepełnosprawnych 2022

Ewa Listkowska
Dyrektor
Powiatowej Instytucji Kultury
w Legionowie
798 502 135

Szanowni Państwo,

W imieniu organizatorów XI Dni Osób z Niepełnosprawnościami miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego serdecznie zapraszamy do udziału w różnych wydarzeniach.

Szczegółowy kalendarz wydarzeń Dni Osób Niepełnosprawnych 2022 dostępny jest na stronach: www.mok.legionowo.pl.

Patronami Dni Osób Niepełnosprawnych są Starosta Legionowski i Prezydent Miasta Legionowo.

Jednocześnie przypominamy, że zbliża się kwiecień, obchodzony na całym świecie, jako **Miesiąc Wiedzy na Temat Autyzmu**.

Powiatowa Instytucja Kultury w Legionowie włączając się działania propagujące wiedzę o autyzmie, w ramach cyklu KINO OTWARTE planuje pokaz filmu związanego z tą tematyką. Szczegóły wkrótce. Ponadto zostanie ogłoszony 1 kwietnia br. Konkurs na projekt nakładki na zdjęcie profilowe, wyrażającej solidarność z osobami w spektrum autyzmu, a termin z termin przyjmowania zgłoszeń potrwa do 19 kwietnia.

Zachęcamy również do wzięcia udziału w akcji „Świeć na niebiesko”, organizowa-



**KS Legionovia
Legionowo**

VS

Legia II Warszawa

**Sobota 23.04.2022 godz. 17:00
Stadion Miejski**

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



**Prezydent Miasta Legionowo ogłasza konkurs
na kandydata na stanowisko dyrektora:**

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 2
w Legionowie przy ul. Jagiellońskiej 67

Oferty należy składać w Biurze Obsługi Klienta
Urzędu Miasta Legionowo
w terminie do 22 kwietnia 2022 r. do godz. 16:00
(decyduje data wpływu oferty do Urzędu Miasta Legionowo).

Więcej informacji na stronie www.bip.legionowo.pl

Puchar pełen goryczy

W drugim półfinale TAURON Pucharu Polski siatkarki IŁ Capital Legionovii Legionowo zmierzyły się na turnieju w Nysie z ekipą E.Leclerc Moya Radomka Radom. I po raz kolejny w tym sezonie dowiodły, że mają na radomianki sposób. Po ładnym, zaciętym meczu wygrały 3:1, zapewniając sobie przepustkę do pucharowego finału. Tam jednak, mimo świetnej gry przez większość meczu, Novianki musiały uznać wyższość Developresu Bella Dolina Rzeszów, który wygrał 3:0 i zgarnął im puchar sprzed nosa.

Przed półfinałem obie ekipy interesowało tylko zwycięstwo i obie przystąpiły do niego w najmocniejszych składach. Za legionowiankami przemawiało to, że w rundzie zasadniczej dwa razy były od Radomki lepsze, wygrywając 3:0 i 3:1, z kolei ich rywalki napędzał mocny impuls w postaci nowego trenera, który zdążył już tchnąć w drużynę nowe siły.

Sobotnią konfrontację lepiej zaczęły radomianki. Wiedziały, czego chcą, i skutecznie to egzekwowały. Nic dziwnego, że już po kilku minutach, przy ich prowadzeniu 5:1, trener Chiappini postanowił drużynę uspokoić. Rozmowa trochę pomogła, jednak wciąż to Novianki popełniały więcej błędów, przez co musiały gonić wynik. W pewnym momencie były nawet bardzo blisko wyrównania (6:7), lecz Radomka jeszcze zdołała się wybronić. IŁ Capital Legionovia cierpliwie jednak parła do przodu i po bloku Olivii Różański wreszcie do-



fot. arch

Drugie rozdanie Novianki zaczęły z większym zdecydowaniem. Z obu stron szła ostra wymiana mocnych, często celnych ciosów. Po stronie mazowszaniek najwięcej zadawała ich Różański i teraz to jej drużyna

i trzymać przeciwniczki na bezpieczny dystans. Z akcji na akcję coraz pewniej. Dlatego wkrótce stało się jasne, że teraz to Novianki zjeżdżają na przerwę z uśmiechem. I choć od stanu 21:14 straciły kilka „oczek” z rzędu, tym razem to one wygrały 25:18.

Trzecia odsłona spotkania miała pokazać, czy powtórzy się historia z ligi i legionowianki zgramy kolejne dwa sety, czy jednak Radomka tym razem się im postawi. Początek był wyrównany i długo obie ekipy grały punkt za punkt. Konia z rzędem temu, kto był w stanie przewidzieć, która z drużyn rozstrzygnie ten bój na swoją korzyść. Pierwsza urwała się ta z Radomia, wychodząc na 12:10, lecz Novianki szybko

utrzymywała skromne prowadzenie (8:5). Lepiej funkcjonowało rozegranie, lepiej też działał atak. Gdy zrobiło się 10:6, Błażej Krzyształowicz poprosił o czas. Po nim Legionovia wciąż jednak parła do przodu, mając cel w postaci wyrównania stanu meczu. Walnie się do tego przyczyniała najsukuteczniejsza w tej fazie gry, trafiająca z każdej pozycji Gyselle Silva. Pozwoliło to jej drużynie prowadzić już 14:9

cówcę dały się dopaść na 23:23, ale wygrały trzecią partię 25:23.

Przy głośnym dopingiu kibiców z Legionowa mazowszanki mogły się czuć, jak we własnej hali. Pokrzepione wygranym setem, dziarsko przystąpiły więc do

do końca!”. Ale ów koniec zbliżał się bardzo szybko... Kiedy IŁ Capital Legionovia prowadziła 13:7, wystarczyło jej zatem nie popełniać własnych błędów i po prostu sfinalizować tę partię. I tak właśnie, grając na coraz większym luzie, ekipa Alessandro Chiappiniego uczyniła. Pierwszego meczbola miała przy stanie 24:16, drugiego już nie potrzebowała, co oznaczało, że to Novianki w finale krajowego pucharu zmierzą się z Developresem Bella Dolina Rzeszów, który także 3:1 pokonał Grot Budowlane Łódź.

Do niedzielnego finału faworyzowane rzeszowianki przystąpiły, przynajmniej w teorii, bardziej wypoczęte od rywalki, swój półfinał grały bowiem nieco wcześniej. Na boisku widać tego jednak nie było. Napędzone osiągnięciem dla siebie i klubu życiowego sukcesu, Novianki zaczęły bardzo skoncentrowane, dobrze ustawiając się w obronie i wykorzystując szanse w ataku. Efekt: prowadzenie 7:4 i trochę zdziwione twarze siatkarek Developresu. Ogromny potencjał tej drużyny mógł jednak bardzo szybko ten wynik odwrócić. Mimo to dopędziły IŁ Capital Legionovię dopiero przy stanie po 13.

niu legionowianek 18:17, musiał z kolei brać go trener Antiga. W kapitalnej, zaciętej końcówce minimalnie lepszy okazał się Developres, wygrywając otwierającego seta 25:23.

Rzeszowianki lepiej też zaczęły tego drugiego, odskakując od Novianek na 2-3 punkty. W dużej mierze dzięki dobrze dysponowanej Malwinie Smarzek, której wystarczyło kilka meczów, aby wkomponować się w swoją nową drużynę. Im dłużej trwała pogoń mazowszaniek, tym ich świetnie broniące rywalki zyskiwały na pewności siebie. Kilka razy było o krok od remisu, jednak w ostatniej chwili udawało im się go uniknąć. Przy stanie 13:16 Alessandro Chiappini dał dziewczynom kilka wskazówek i te w końcu dopadły uciekające im „lisice” (19:19). Niestety tylko na moment. Na finiszu było one bezlitosne i po ataku w siatkę Gyselle Silvy zwyciężyły do 19.

Trzecią partię przyparte do muru legionowianki zaczęły dobrze, grając z prowadzącymi w setach 2:0 przeciwniczkami punkt za punkt. Ale dość szybko zaczęła uwidaczniać się przewaga wicemistrzyni kraju. Gdy osiągnęła trzy „oczka” (7:4), trener Chiappini poprosił o przerwę. Wciąż jednak ekipa z Podkarpacia utrzymywała kilka punktów do przodu. Gdy zrobiło się z tego już siedem „oczek” (19:12), było jasne, że ten set i cały mecz się legionowiankom wymyka. W pewnej chwili ich gra całkiem się posypała. Nie pomogły już dokonywane przez trenera zmiany. IŁ Capital Legionovia przegrała trzecie rozdanie do 18, a całą finałową rywalizację 0:3. I okazały puchar Polski pojechał do Rzeszowa.

RafaM



fot. arch

padła rywalki (10:10). Na krótko, gdyż po chwili znów się one oddaliły, i to aż na pięć punktów (17:12). Alessandro Chiappini od razu zareagował wzięciem czasu. Wpuścił też na plac gry Magdalenę Damaske, która dobrze zaprezentowała się w poprzednim meczu. Tyle że radomianki nadal robiły swoje i pewnie zmierzały do zgarnięcia pierwszego seta. Dopięły swego, wygrywając go do 18.

E.Leclerc Moya Radomka Radom – IŁ Capital Legionovia Legionowo

1:3 (25:18, 18:25, 23:25, 16:25)

Radomka: Murek, Aelbrecht, Zaroślińska-Król, Łazić, Moskwa, Skorupa, Adamek (libero) oraz Wójcik, Kobus, Szczepańska.

Legionovia: Gryka, Różański, Tokarska, Grabka, Silva, Erkek, Lemańczyk (libero) oraz Damaske, Szczyrba, Dąbrowska.

MVP: Alicja Grabka (IŁ Capital Legionovia Legionowo).

kolejnego. Gdy łatwo wyszły na 5:2, wyglądało na to, że ich przeciwniczki rozpamiętują jeszcze przegraną kilka minut wcześniej końcówkę. Zawodniczki Radomki zgubiły gdzieś pewność siebie, do ich gry wkraść się chaos i mecz zaczął im się wymykać (9:4). Zwłaszcza po kontrowersyjnym challenge’u, kiedy to wściekły trener Krzyształowicz nie mógł się pogodzić z przyznaniem Noviankom 10 punktu. Gdy po chwili wziął czas, głośno powiedział zawodniczkom: „Grać

Gdy oddaliły się na 17:15, trener Chiappini poprosił o czas. Kilka akcji po nim, przy prowadze-

Developres Bella Dolina Rzeszów – IŁ Capital Legionovia Legionowo

3:0 (25:23, 25:19, 25:18)

Developres: Blagojević, Stencel, Wenerska, Smarzek, Jurczyk, Bajema, Szczygłowska (libero).

Legionovia: Tokarska, Różański, Erkek, Silva, Gryka, Grabka, Lemańczyk (libero) oraz Damaske, Dąbrowska, Szczyrba, Szymańska.

MVP: Kara Bajema (Developres Bella Dolina Rzeszów).



Bez-karna porażka

Sobotniego (26 marca), rozegranego na wyjeździe meczu z ekipą MKS Nielba Wągrowiec szczypiorniści legionowskiego KPR-u nie będą wspominali z sentymentem. Choć do przerwy prowadzili z rywalem trzema golami, po remisie w podstawowym czasie gry ulegli mu w rzutach karnych. Mimo porażki, dzięki zdobytemu punktowi KPR... umocnił się na drugim miejscu w tabeli Ligi Centralnej.

Patrząc tylko na tabelę, do jedenastej w rozgrywkach Nielby legionowianie mogli jechać bez większych obaw. Zławsza że zaliczała ona właśnie serię spotkań bez zwycięstwa. Z drugiej strony, w październikowym meczu pierwszej rundy KPR przegrał z nią u siebie jedną bramką, co mogło oznaczać, że ten rywal z jakichś przyczyn mu nie leży. Początek sobotniej rywalizacji wcale jednak na to nie wskazywał. Goście z Mazowsza imponowali skutecznością pod bramką miejscowych, dobrze też bronili i w efekcie waleczna ekipa z Wągrowca zeszła do szatni z trzema golami „w plecy”. Ale po przerwie obraz gry się zmienił. Gospodarzom udało się zneutralizować ofensywne poczynania wicelidera, dzięki czemu jego przewaga zaczęła topnieć. W 44 minucie do remisu 2:2 doprowadził Dawid Tepper, a sześć minut przed ostatnim gwizdkiem sędziego Nielba prowadziła 26:24. W końcówce zarówno legionowianie (w ich szeregach brylował tego dnia Filip Fąfara – zdobywca 12

goli), jak i miejscowi gracze mieli szansę zdobyć decydujące trafienie, ale skończyło się na remisie po 27. W tej sytuacji o zwycięstwie musiała zdecydować seria rzutów karnych, w której więcej opanowania zachowali zawodnicy Nielby, wygrywając 5:3.

Ponieważ depreczający legionowianom po piętach AZS-AWF Biała Podlaska przegrał w sobotę z Padwą Zamość, przewaga KPR-u nad trzecią ekipą w tabeli wzrosła do dwóch punktów. Już w najbliższą sobotę (2 kwietnia) legionowian czeka prawdopodobnie najpoważniejszy w tej rundzie sprawdzian – domowy (jeżeli nic się nie zmieni, zostanie rozegrany w IŁ Capital Arenie – przyp. red.) mecz z samodzielnym, prowadzącym aż 16 punktami liderem rozgrywek, drużyną ARGED KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski. Początek spotkania o godz. 19.00.

MKS Nielba Wągrowiec - KPR Legionowo 27:27 (14:17), w karnych 5:3

RM

Zjawi(ń)skowe bramki

Do trzynastu wzrosła już liczba goli strzelonych w tym sezonie przez Legionovię Legionowo w ostatnim kwadransie gry. Dzięki dwóm rewelacyjnym trafieniom Dariusza Zjawińskiego z rzutów wolnych podopieczni trenera Michała Pirosa pokonali u siebie 2:0 Sokół Aleksandrów Łódzki i zapewnili sobie kolejne trzy punkty w tabeli. Legionowianie mają ich już w tej chwili równo 50.



W sobotnie popołudnie legionowscy kibice, podobnie jak w przypadku derbowego starcia ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, znów nie byli świadkami porywającego piłkarskiego widowiska. Przez spore fragmenty gry nie było w ogóle widać, że grają ze sobą lider i drużyna walcząca o utrzymanie. – To nie jest tak, że Sokół nas zaskoczył, bo ja przestrzegałem swoich zawodników przez cały tydzień, że czeka nas bardzo trudny mecz. Trudny także i pod względem mentalnym, bo oczywiście tabela oddaje tę różnicę między nami, bo my jesteśmy liderem, a Sokół jest na przedostatnim miejscu. Jednak praca, jaką wykonano w Aleksandrowie Łódzkim w okresie zimowym oraz trzy pierwsze wiosenne mecze pokazały, że to jest zespół bardzo dobry i przede wszystkim chcący grać w piłkę. Dlatego mocno uczulałem moich zawodników, żeby byli w stu procentach skoncentrowani – mówił na pomeczowej konferencji trener Michał Piros.

Braku koncentracji piłkarzom Legionovii na pewno nie można było zarzucić. Dość powiedzieć, że pierwszą w miarę groźną akcją ofensywną goście z Aleksandrowa Łódzkiego byli w stanie przeprowadzić dopiero po 20 minutach gry. Na szczęście atak został rozbity przez defensywę Legionovii. Z grą ofensywną gospodarzy było już jednak gorzej. Przez

całą pierwszą połowę bardzo aktywny w ataku był Bartosz Mroczek i to właśnie po jego akcjach było największe zagrożenie pod bramką Sokola. Brakowało mu jednak skuteczności, pierwsza połowa meczu zakończyła się więc bezbramkowym remisem. Po zmianie stron obraz gry wiele się nie zmienił. Legionovia nadal atakowała, a Sokół bronił się, czyhając na swoje okazje z kontrataku. Ciągłe jednak kulała skuteczność.

Znając przebieg wielu poprzednich spotkań Legionovii, kibice liczyli jeszcze na to, że worek z golami rozwiąże się w ostatnim kwadransie meczu. No i się nie przeliczyli. W 78 minucie sędzia podyktował rzut wolny dla gospodarzy tuż przed linią 16 metra. Przy piłce stanął wprowadzony niespełna kwadrans wcześniej Dariusz Zjawiński. Przymierzył i pewnym, mocnym strzałem dał Legionovii prowadzenie. Po zdobyciu bramki legionowianie złapali wiatr w żagle. Już w dwie minuty później mogło być 2:0, atak Legionovii został jednak przerwany faulem, za który drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Jakub Bartosiński. Sędzia podyktował rzut wolny niemal z tego samego miejsca, z którego padł pierwszy gol. Przy piłce znów stanął Dariusz Zjawiński i znów nie dał szans bramkarzowi Sokola i Legionovia prowadziła 2:0.

Po zdobyciu drugiej bramki gospodarze w pełni kontrolowali grę i cały czas dążyli do zdobycia kolejnych goli. Zespół z Aleksandrowa Łódzkiego miał jednak furę szczęścia, bo aż dwukrotnie przed stratą kolejnych bramek uratowała go poprzeczka, a już w doliczonym czasie gry świetnym refleksem popisał się bramkarz gości, broniąc kilka strzałów i dobitkę pod rząd. – Mielśmy plan na to spotkanie. W pierwszej połowie był realizowany praktycznie bez zarzutu. Po przerwie w naszym wykonaniu był to kolejny mecz, na który nie wyszliśmy z szatni. Oddaliśmy pole rywalowi i konsekwencją tego są dwie stracone bramki w końcówce spotkania. Przyjechaliliśmy tu zdobyć punkty. Wyjeżdżamy bez żadnej zdobyczy i to jest dla nas niezwykle przykre – powiedział trener Sokola Radosław Koźlik. – W pierwszej połowie wszystko to, co zakładaliśmy, potwierdziło się. Ciężko nam było narzucić dzisiaj swój styl gry. Zespół gości dobrze się bronił. Wiedział, kie-

dy ma stosować pressing i próbował płynnie wychodzić z szybkim atakiem. Z trzech naszych rywali ze spotkań, które rozegraliśmy w rundzie wiosennej, Sokół zaprezentował się zdecydowanie najlepiej. Co prawda nie ma on dzisiaj korzyści w postaci punktów, ale myślę, że konsekwentna praca trenera i odrobina szczęścia spowodują, że Sokół zacznie jeszcze punktować. Jeśli chodzi o nas, to ciężko nam było wejść na odpowiedni poziom intensywności. To się zmieniło w drugiej połowie, po przeprowadzonych zmianach. Mamy szeroką, mocną kadrę i każdy z zawodników wchodzących z ławki może tej drużynie dać dodatkowy impuls i jakość piłkarską. Dziś taką rolę spełnił Darek Zjawiński, którego strzały z rzutów wolnych dały nam trzy punkty. Nie ujmuję tu oczywiście innym zawodnikom, bo cały zespół pracował przez pełne 90 minut i w lepszy bądź gorszy sposób realizował założenia. Dzięki temu mamy trzy bardzo ważne punkty, bo zgromadziliśmy ich już 50. Dobrnęliśmy więc do pewnej bariery, ale chcemy oczywiście iść dalej – podsumował spotkanie trener Piros.

Legionovii czekają teraz trzy mecze wyjazdowe pod rząd. W najbliższą sobotę o godz. 16.00 zagra z KS Kutno, tydzień później zmierzy się z Lechią Tomaszów Mazowiecki, a w Wielką Sobotę zagra ze Zniczem Biała Piska. Na Parkową podopieczni trenera Michała Pirosa wrócą 23 kwietnia. O godzinie 17.00 podejmą rezerwy warszawskiej Legii.

RM

KS Legionovia Legionowo – Sokół Aleksandrów Łódzki

2:0 (0:0)

Bramki: Zjawiński 78', 81'

Legionovia: Krzywański – Kaczorowski, Waszkiewicz, Bujak, Wojdyga, Sonnenberg (70' Papazjan), Rymek (63' Zjawiński), Zaklika, Koziara, Mroczek (82' Pocięcha), Balicki (70' Smuga)
Sokół: Kowalski – Lis, Bartosiński, Woźniczka, Zagórski, Kobiera, Dydak (70' Horoszkiewicz), Pawlak (89' Tazbir), Kania, Góral, Mańczak (81' Król)

Familijny grant

Do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie po raz trzeci z rzędu trafi grant Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na realizację projektu dotyczącego promocji czytelnictwa. Tym razem dofinansowanie w wysokości ponad 17 tys. zł zostanie przeznaczone na projekt pod nazwą „Biblioteka Rodzin”.



O tym, jak ważna dla rozwoju dziecka już od najmłodszych lat jest obecność w jego życiu książek, rodzice i opiekunowie wiedzą nie od dziś. Poszerzają one ich wiedzę, wzmagają ciekawość świata, sprawiając zarazem, że maluchy, którym rodzice regularnie i często czytają książki, same w przyszłości chętniej po nie sięgają. Jednak nawet codzienne czytanie najmłodszym nie daje pewności, że po przejściu od czytania rodzinnego do samodzielnego dziecko będzie czerpało przyjemność z lektury. Dlatego właśnie na

tym problemie skupili się bibliotekarze, tworząc projekt „Biblioteka rodzin”.

Będzie on realizowany dwutorowo. Aby czas spędzony w bibliotece był atrakcyjny dla dzieci, bibliotekarze zorganizują rodzinne warsztaty z tworzenia POP UP-ów. Będą one okazją nie tylko do spędzenia czasu w sposób kreatywny, ale też dadzą okazję do rozmów o książkach i wzajemnych rekomendacji. Zorganizowany zostanie również konkurs fotograficzny, którego tematem będzie rodzinne czytanie.

Zdarza się jednak, że obecność książki od wczesnego dzieciństwa nie przekłada się na chęć samodzielnego sięgania po lekturę. Przyczyną bywa wiele, na przykład problemy zdrowotne. Aby pomóc rodzicom rozpoznać sygnały, które mogą wskazywać na konieczność konsultacji ze specjalistą, twórcy bibliotecznego projektu przewidzieli w nim spotkania z ekspertami z różnych dziedzin, między innymi z pedagogiem pracującym z dziećmi ze specjalnymi trudnościami, psychologiem oraz fizjoterapeutą. Wskażą oni rodzicom, jakie trudności dziecko może napotkać w czasie nauki i czytania, a także podpowiedzą, jak ich uniknąć. Wyjaśnią też, w jaki sposób napięcie mięśniowe oraz odpowiednia postawa mogą wpłynąć na skupianie uwagi. Opowiedzą również o bajkoterapii i odpowiedniej motywacji do czytania. – Od wielu lat pracujemy nad tym, aby nasza biblioteka była przyjazna dla dzieci z różnymi dysfunkcjami czy niepełnosprawnością. Ten projekt jest jednym z wielu elemen-

tów naszej bogatej oferty, który ma pokazać, że zawsze o nich i ich rodzinach pamiętamy. Ma on być też zachętą do wyjścia z domu i odwiedzenia naszej placówki – mówi Tomasz Talariski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

Niejako przy okazji legionowskich bibliotekarzy odpowiadają też na problemy sygnalizowane przez mieszkańców miasta podczas realizacji innego ich projektu – „Ta książka jest o Tobie”. Zadbają o stworzenie przyjaznej rodzicom przestrzeni, gdzie będą oni mogli porozmawiać o czytelnictwie swoich dzieci. W Pocztylni umieszczona zostanie skrzynka, do której będzie można wrzucić pytanie o książkę lub prośbę o kontakt, lecz także umówić się na indywidualne konsultacje z bibliotekarzem, który pomoże w doborze literatury dla dziecka. Finałem projektu „Biblioteka Rodzin” będzie rodzinna sobota w bibliotece. Dzieci będą mogły wziąć udział w spotkaniu autorskim, obejrzeć spektakl teatralny oraz pobawić się w czasie zajęć z animatorem. Podczas finału zostanie też otwarta wystawa prac zgłoszonych w konkursie fotograficznym.

oprac. red.

Zagraли w zielone

To się nazywa godne i właściwe uczczenie Międzynarodowego Dnia Teatru! W minioną niedzielę (27 marca) owo święto stało się w Serocku przyczynkiem do zaproszenia trójki znanych aktorów, którzy brawurowo odegrali tam tyleż znany, co popularny spektakl pt. „Jeszcze w zielone gramy”.

Na scenie serockiego Centrum Kultury i Czytelnictwa wystąpiło troje lubianych, znanych między innymi z seriali aktorów: Ewa Lorska, Wojciech Duryasz i obchodzący tego dnia swoje urodziny Stanisław Banaś. Wcielając się w role uroczej Milenki, Leosia i Wicia, opowiedzieli oni widzom zabawną historię o blaskach i cieniach zawodu aktora, w tym również o dopadającej ludzi z tego środowiska,



fot. CKiCz w Serocku

bardzo przez nich nie lubianej starości. „Jesień życia to ulubiony temat Jerzego Szczudlika, który postarał się, aby problem podeszłego wieku przestawić w sposób żartobliwy, troszkę ironiczny, uświadamiający nadludzką przewagę życia z jego urokami i pokusami nad wiszącą nad głową śmiercią” – napisali po niedzielnym przedstawieniu jego organizatorzy.

Biorąc pod uwagę żywiołowe reakcje licznie przybyłej do serockiego Centrum Kultury i Czytelnictwa publiczności, zapewne chętnie by się ona pod tymi słowami podpisała. Oczywiście dopiero wtedy, kiedy już ręce przestała mieć zajęte oklaskami...

WS



WIELISZEW SALA IM. K. KLENCZONA, 1.04, GODZ. 19.00

„Muzyczna podróż w świat filmu” – koncert muzyczny filmowej w wykonaniu Ad libitum Quartet w składzie: Marcin Snokowski – akordeon, Małgorzata Pniak – skrzypce, Adam Przybylski – kontrabas i Łukasz Nowak – prowadzenie. W programie kompozycje z filmów: „Zapomniane melodie”, „Dom”, „Lalka”, „Pieśniarz Warszawy”, „Szpieg W Masce”, „Va Bank”, „Czterdziestolatek”, „Grek Zorba”, „Carioca”, „Doktor Żywago”, „Bracia Marx W Cyrku” / „With A Song In My Heart” / „Grease” / „Amerykański Wilkołak w Londynie” / „Biloxi Blues” / „Selenia” / „Notting Hill” / „Samotny Mężczyzna”, „Casablanka”, „Piraci z Karaibów”, „Titanic”, „Noce i Dnie”, „Ogniem i Mieczem”, „Zapach Kobiety”, „Ojciec chrzestny”, „Śniadanie u Tiffany’ego” i „Różowa Pantera”. Przed oraz po koncercie będzie prowadzona zbiórka publiczna pod hasłem „Gmina Wieliszew Solidarna z Ukrainą”

LEGIONOWO POCZYTALNIA, 2.04, GODZ. 12.00 – 16.00

Powiatowa Instytucja Kultury oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie zapraszają na kolejną odsłonę Planszowiska. Gry dla młodszych i starszych.

LEGIONOWO POLANA PRZY UL. ZAKOPIAŃSKIEJ, 2.04, GODZ. 13.00

5. Półmaraton Leśny „Na żarcie”. Zapisy w piątek (1.04) w IŁ Capital Arenie Legionowo w godzinach 8.00 – 18.00 i w dniu biegu w godzinach 11.00 – 12.30. Zapisy przez Internet na www.zapisyonline.pl.

JABŁONNA BOISKO WIELOFUNKCYJNE PRZY UL. MODLIŃSKIEJ, 2.04, GODZ. 14.00

Maraton Rusza Mnie Zumba – Korzystaj z Życia. Wstęp bezpłatny.

LEGIONOWO MOK UL. NORWIDA 10, 2.04, GODZ. 20.00

Rock w MOK. Koncert zespołu The Analogs. Support: Pleasure Trap, Faul Techniczny. Bilety w cenie 40 zł (przedsprzedaż, tel. 504402204) i 50 zł przed koncertem.

LEGIONOWO DWORZEC KOLEJOWY, 3.04, GODZ. 10.00

Wiosenny Kiermasz na Dworcu – rękodzieło artystyczne oraz wyroby regionalne.

JABŁONNA PAŁAC PAN, 3.04, GODZ. 10.00 – 18.00

Kiermasz – Wiosna i Wielkanoc w Pałacu.

SEROCK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA, 3.04, GODZ. 20.00

Na serockiej scenie wystąpi Kabaret Czesuaf w programie „Skandal”. Bilety w cenie 50 zł dostępne na: www.biletyna.pl oraz www.kupbilecik.pl.